Okres od Soboru Laterańskiego IV do Trydenckiego

W okresie szczytowego średniowiecza Kościół był jeszcze - mimo dominującego w nim ducha uniwersalizmu - dostatecznie otwarty na pluralizm kultur, czego wyrazem było m.in. duszpasterstwo etniczne. Jego rozwojowi sprzyjała budząca się "gorączka nacjonalistyczna", a jeszcze bardziej ożywiono migracja (kolonizacja, handel, ruch pielgrzymkowy) w Europie oraz próby ekspansji na kontynenty azjatycki i afrykański[1]. Poniższe rozważania dotyczą postaw prawnych duszpasterstwa etnicznego, osoby duszpasterza i form jego pracy duszpasterskiej.

§1. PODSTAWY PRAWNE DUSZPASTERSTWA ETNICZNEGO

Nowy etap w historii duszpasterstwa etnicznego zapoczątkował Sobór Laterański IV (1215 r,), którego kanon 9 stał się podwalina tej instytucji w prawie powszechnym i jej recepcji w prawie partykularnym[2]. Treść kanonu odnosiła się do sytuacji, jaka powstała na Wschodzie po upadku Konstantynopola (1204 r.). Papież Innocenty III (+121) utworzył tam patriarchat łaciński, a w licznych miastach wyznaczył łacińskich biskupów w miejsce nieortodoksyjnych biskupów greckich [3]. Dla zapewnienia opieki duszpasterskiej ludności różnego języka i obrządku, a "a także dla zapobieżenia konfliktom pomiędzy wiernymi i hierarchami różnych grup, Sobór nakazał (districte praecipimus) biskupom wyznaczyć odpowiednich kapłanów (viros idoneos) dla danych grup [4]. Odpowiednimi w tej sytuacji byli kapłani tego samego języka i obrządku co wierni [5]. Mieli oni wykonywać posługę duszpasterska "secundum diversitates rituum et linguarum" czyli w języku i obrządku wiernych.

Ten sam przepis określał obowiązki kapłanów etnicznych. Należało do nich celebrowanie nabożeństw, udzielanie sakramentów, nauczanie wiernych i budowanie ich przykładem życia. Zakres i natura tych obowiązków wskazywały, że owi kapłani posiadali pełną władzę proboszczowską[6]. Oznacza to, że Sobór pośrednio nakazał, aby biskupi tworzyli parafie personalne z tytułu odrębnego języka i obrządku wiernych oraz ustanawiali w nich odpowiednich proboszczów [7].

Pod groźbą ekskomuniki Sobór zakazał ustanawiania w tym samym mieście dwóch biskupów. W razie konieczności dopuszczał jedynie, aby miejscowy biskup (łaciński) dobrał sobie odpowiedniego wikariusza generalnego dla wiernych innego języka i obrządku[8].

Powyższe dyspozycje były aktualne również w innych częściach Kościoła i dlatego kanon 9 przyjęto do Compilationes Antiquae[9], a następnie włączono go bez zmian do Dekretałów Grzegorza IX (1234 r.) [10]. Z całym zbiorem został on - odtąd jako dekret - promulgowały jako prawo powszechne.

Potrzeba stosowania tego dekretu w Kościele Zachodnim, gdzie wierni - jednorodni obrządkowo - potrzebowali specjalnej opieki duszpasterskiej z racji odmiennego języka i narodowości, sprawiła, że w kanonistyce i praktyce życiowej rozdzielono i usamodzielniono oby tytuły duszpasterstwa etnicznego, czyli język i obrządek. Autorzy, interpretując ten dekret, podkreślali zwykle odrębność języka i narodowości wiernych, a pomijali milczeniem kwestię obrzqdku[11] .

Do dowartościowania języka ojczystego w duszpasterstwie przyczyniła się jedna z reguł Kancelarii Apostolskiej, zwana "reguła de idiomate". Ustalona za papieża Grzegorza XI (+1378) i odnawiana przez kolejnych papieży, dotrwała ona do czasów najnowszych[12]. Wymagała ona, aby parafię !ub inne beneficjum duszpasterskie nadawano jedynie takiemu kapłanowi, który dobrze rozumie i poprawnie posługuje się językiem ojczystym czy nawet narzeczem (idioma loci) wiernych, dla których ma być duszpasterzem. W przeciwnym przypadku prowizja kanoniczna była z mocy samego prawa nieważna. W razie konieczności działania wbrew regule istniała możliwość dyspensy Stolicy Apostolskiej
13

.

Za podstawę reguły uznawano zarówno prawo Boże, jak i kościelne. Oba wymagają - wskazywano - aby pomiędzy kapłanem a wiernymi istniała więź wzajemnej znajomości i zrozumienia. Pasterz powinien znać język ludu z racji obowiązku głoszenia zrozumiale Słowa Bożego i spowiadania wiernych[14] . W praktyce "reguła de idiomate" sankcjonowała treść kanonu 9 Soboru Laterańskiego IV. Stale przypominała, że język ojczysty jest naturalnym środkiem przekazywania prawdy Bożej, a przy ustanawianiu duszpasterzy faworyzowała kapłana etnicznego [15] . Przepis Dekretałów C.14 X,111 31 był podstawą dla prawodawstwa partykularnego, które chroniło duszpasterstwo etniczne w różnych krajach i określało jego konkretne formy. Źródła potwierdzają istnienie wówczas tego duszpasterstwa w krajach Europy zachodniej
16

, na terenach zachodniej słowiańszczyzny
17

, na kolonizowanych lub zawładniętych przez Niemców ziemiach polskich
18

i pruskich
19

, na Rusi
20

,
Litwie[21] i Łotwie[22], w Mołdawii[23], Bizancjum[24], na Krymie[25], w Persji[26], w północnej Afryce[27], a także w innych jeszcze miejscach.

§2. DUSZPASTERZ ETNICZNY

Pracę duszpasterska o charakterze etnicznym spełniało duchowieństwo diecezjalne i zakonne? To drugie czyniło to zazwyczaj na terenach chrystianizowanych, łącząc opiekę nad rodakami z działalnością misyjną. Od XIII w. wyróżnili się w tej pracy franciszkanie, dominikanie, augustianie, zakony krzyżowe[28] I przeznaczone do wykupu niewolników.[29]
Dominikanie[30] i franciszkanie[31] stworzyli w tym celu specjalne kongregacje misyjne, działające w Azji i Europie wschodniej, zawsze w oparciu o kolonie kupców i osadników łacińskich. Owe kongregacje podlegały bezpośrednio najwyższym władzom zakonnym, a ich członkowie posiadali szerokie uprawnienia duszpasterskie. [32]

W klasycznym średniowieczu prawo dowartościowało urząd duszpasterza etnicznego. Mógł go objąć tylko kapłan zdatny[33], Na zdatność (idoneitas) składał się zespół różnorodnych kwalifikacji [34], a w tym również znajomość języka ojczystego wiernych [35]. Wymogi te sprawdzano podczas kanonicznego egzaminu, poprzedzającego prowizję na dany urząd
[36]
.
Ponieważ misjonarze etniczni działali również wśród tubylców, zakony, zwłaszcza dominikanie i franciszkanie, prowadzili specjalne kolegia dla nauczania języków obcych[37]. Na terenach etnicznie mieszanych odpowiednie przygotowanie duszpasterzom etnicznym zapewniały zwykle szkoły katedralne [38].

Liczne wędrówki kapłanów etnicznych rodziły problemy dyscyplinarne. Klasyczne zbiory prawo zawierały dlatego przepisy regulujące migrację duchowieństwa[39], święcenia obcych[40], nadawanie beneficjów obcym kapłanom
[41]
. Dyscyplinę tę zaostrzono wobec przybyszów z odległych terytoriów (ex remotibus partibus), z innych krajów (alienigenae) a zwłaszcza wobec osób zamorskich (uttramarini) i zagórskich (ultramontani)
[42]
.

§ 3. FORMY ORGANIZACJI DUSZPASTERSKIEJ

W omawianym okresie udoskonalono formy organizacji duszpasterstwa etnicznego. Na bliskim Wschodzie i na terenach świeżo chrystianizowanych istniały biskupstwa łacińskie, których baza demograficzna była ludność napływowa, głównie koloniści i kupcy z krajów zachodnioeuropejskich.[43]

Podstawowa forma duszpasterstwa mniejszościowych grup etnicznych była parafia z dokładnie określonymi już wówczas prawami duchowymi i materiatnymi[44]. Niejednokrotnie służyła ona wyłącznie wiernym innego języka, narodowości czy obrządku
[45]
. Parafie narodowościowe na Wioskach (kolonie) miały charakter lokalny a w miastach - personalny
[46]
.
Etniczny charakter parafii zabezpieczało i utrwalało prawo patronatu, które pozostawało w rękach fundatora kościoła i jego spadkobierców[47]. Poniekąd z natury rzeczy miało ono charakter rodowy, dziedziczny i narodowy [48].
Pierwszym i podstawowym przywilejem patrona było prezentowanie na wakujący urząd proboszczowski w danej parafii odpowiedniego duchownego, którym był z zasady kapłan etniczny.

Częstym rozwiązaniem organizacyjnym była parafia etnicznie mieszana, służąca równocześnie kilku grupom wiernych[49]. Zgodnie z regułą "de idiomate" proboszcz takiej parafii powinien znać języki wszystkich grup wiernych [50]. Jeśli któregoś nie znał, miał ścisły obowiązek, usankcjonowany surowymi karami włącznie z depozycją
[51]
, dobrać sobie odpowiedniego pomocnika, władającego danym językiem
[52]
.

Owym kapłanem pomocniczym był z reguły wikariusz parafialny, zwany z racji swej funkcji - kapelanem określonej grupy narodowej np. niemieckim, polskim czy pruskim[53]. Był on ustanowiony jako wikariusz stały (vicarius perpetuus) z własnym beneficjum
[54]
, bądź jako wikariusz czasowy (vicarius temporaneus), zastępujący lub wspierający proboszcza w wykonywaniu jego obowiązków
[55]
. Jego szczególnym zadaniem było głoszenie Słowa Bożego i spowiadanie wiernych w języku ojczystym określonej grupy wiernych
[56]
.
Obok parafii - zwyczajnej formy organizacji duszpasterskiej - istniał rozbudowany system różnego typu kapelanii Nazywano je "urzędem specjalnym", gdyż ich status normowały głównie przepisy specjalne i przywileje papieskie. Często stanowiły prawdziwe beneficjum ze złączonym z nim prawem patronatu[57].

W szczytowym i późnym średniowieczu funkcję duszpasterstwa etnicznego spełniały niektóre kaplice królewskie, cieszące się zwykle prawami parafialnymi i egzempcją. Kapelani byli tam często w randze biskupiej[58]. Podanie książęta i możni posiadali własne kaplice, które przeradzały się niejednokrotnie w parafie rodzinne (paroeciae gentilitiae)
[59]
.

Mnożyły się wówczas stałe lub tymczasowe placówki dyplomatyczne przy Stolicy Apostolskiej, na dworach królewskich, książęcych i biskupich. Angażowani tam specjalni kapelani niejako z natury rzeczy duszpasterstwo etniczne[60].

Częstą forma tego duszpasterstwa byty kościoły zakonne, zwłaszcza znajdujące się na terenach kolonizowanych i zamorskich. Należące do zakonów krzyżowych i żebraczych cieszyły się zwykłe papieskimi przywilejami duszpasterskimi i egzempcją[61].
Zakonnicy, choć nie tylko oni, byli kapę Sanami różnych stowarzyszeń etnicznych. Fundowane i utrzymywane przez te stowarzyszenia kapelanie stanowiły często jakby "mała parafię" z własna kaplica, duszpasterzem i specjalnym kultem[62]. Wyróżniały się w tej| dziedzinie gildie i hanzy kupieckie, które budowały sobie zazwyczaj własne kościoły

[63]

. Odrębne duszpasterstwo posiadały też powstające od XIII w. etniczne bractwa studenckie, zwane nacjami, które dały początek zagranicznym kolegiom narodowym
[64]

.
W tym okresie istniały nadal dość liczne hospicja (szpitale) narodowe, przy których erygowano kapelanie z przynależnymi im prawami duchowymi (kapelan, kaplica, cmentarz, niektóre prawa parafialne) i materialnymi (beneficjum, dziesięciny)[65] .W XIV w. wyraźnie rozróżniono kapelanie z prawami parafialnymi i bez nich [66].

Nietypowy status mieli kapelani etniczni, którzy towarzyszyli karawanom kupieckim na lądzie[67], wyprawom okrętowym na morzu
[68]

czy wyprawom wojennym (kapelani wojskowi)
[69]

. W kościołach nadmorskich, głównie w Afryce północnej, działali kapelani zajmujący się posługą i wykupem niewolników
[70]

.

Do potrzeb mniejszościowych grup etnicznych dostosowano jeszcze inne urzędy kościelne. W początkach XIII w. powstał urząd kaznodziei etnicznego, określonego w akcie fundacji i prawie partykularnym[71] Kaznodzieja: generalny lub zwykły, stały tub czasowy miał obowiązek głosić Słowo Boże w określonym miejscu i czasie, w języku danej grupy wiernych [72].
Odpowiednio dobrani i przygotowani kaznodzieje etniczni rekrutowali się zazwyczaj z zakonów żebraczych
[73]

.

Kaznodzieja etniczny miał zwykle władzę spowiadania wiernych[74]. Niezależnie od tego istniał odrębny urząd spowiednika etnicznego. Papież Benedykt XII w 1338 r. utworzył w Rzymie 3 kolegia penitencjarzy, należących do różnych narodowości, aby spowiadali wiernych w odpowiednim dla siebie języku
[75]

. Status prawny penitencjarzy: ich liczbę, narodowość, przynależność zakonną, prawa i obowiązki, określały kolejne dokumenty papieskie
[76]

. Odtąd podobne kolegia powstawały w innych miejscach pielgrzymkowych (Loretto, Padwa)
77

. Pojedynczych spowiedników dla odrębnych grup etnicznych ustanawiano gdzieniegdzie przy katedrach
78

, kolegiatach, kościołach parafialnych, a zwłaszcza zakonnych
79

i brackich
80

.

Niekiedy mniejszości miały prawo patronatu także na inne urzędy kościelne, jak np. na altarzystę, mansjonarza, zakrystianina, czy nauczyciela[81]. Niektóre z tych urzędów były łączone. Wikariusz parafialny bywał altarzystą lub mansjonarzem, altarzysta - kaznodzieją, a mansjonarz spowiednikiem.

W przypadku braku własnego duszpasterza etnicznego sięgano - zgodnie ze starą praktyką - po tłumacza, korzystając z jego usług przy głoszeniu kazań[82], lektury w klasztorach[83], a nawet przy spowiedzi
84

.

Tak więc w szczytowym i późnym średniowieczu element etniczny przeniknął do duszpasterstwa i wycisnął piętno na całej strukturze organizacji kościelnej. Duszpasterz etniczny zdobywał stopniowo własną specyfikę, ale nie miał jeszcze wówczas określonego statusu prawnego. Jego prawna figura istniała jakby wcielona w licznych urzędach duszpasterskich.

---

[1] L. Dotlot. Les migrations humaines. Paris 1970 s. 20- 21; P. Chaunu. l'expansion europeenne

du XIII au XV siecte. Paris 1909 s. 79-88,104-165.
[2] COD s. 239.
[3] E. Gonzales-Teltez. Com mentor ia perpetua in singulos fextus quinque librorum Decretalium Gregom IX. Venełiis 1766. lib. t tit. 31 c.14 nr 1.
[4] Hostiensis. In quinque Decretalium libros commentaria. Ventiis 1581 lib. l tit. 31 c.14 nr 1.
[5] Gonzalez-Tellez. lib. l tit. 31 c.14 nr 4.
[6] L. Thomassinus. Vetus et nova Ecciesiae disciplina circa beneficia et bene-ficiarios. t. l Venetiis 1773 p.l lib. l c.29 nr 7.
7 Bakalarz. Parafia personalna, jw. s. 27-28.
[8] Benedictus XIV. De synodo dioecesana. Venetiis 1792 lib. It c.12 nr 4.
[9] Comp. IV lib. l tit. 13 c.2.
[10] C. 14 X. l 31.
[11] Zob. c. 5 X, III 7: c.32 X, li) 30: N. Panormitanus. Lectura super primo Decretalium. Venetiis 1496 lib. l p. 11 c. de officio ordinarii, verb. "Ouoniam" nr 3: Gonzalez-Tellez. lib. l tit. 31 c.14 nr 1.4.
[12] Reguła e Cancellariae Aposłolicae. Ed. E. Otenthal. Innsbruck 1988 s. 40.
[13] L. Gomes. Commentaria in regulas Cancellariae ludiciales. Venetiis 1540 reguła de id io mata e, q. 1-4; J. Rigantius. Commentaria in regulas, constitutiones et ordinationes Cancellariae Apostolicae ł. 11 Coloniae 1751 reg. XX
nr 1-117.
[14] J 10, 3-5.14-15: Gomes. Reg. de idiomate q. 1 nr 1-2, 18; Rigantius. Reguła XX nr 2,7.12.
[15] Sobór w Konstancji (1414-1418) opracował projekt kanonu: De ignorantibus idioma (c. 22), wyraźnie zaczerpnięty z reguły "de idiomate". Zob. Mansi t. XXVIII koi. 288.
[16] Conc. Parisiense (t212) c. 12. Mansi t. XXII koi. 845: Conc Treyirense (1227) c.1. Mansi t. XXII! koi. 27; Conc. Lambethense (l28t) c. 3 Mansi t. XXIV ko!. 407.
[17] Grentrup. Religion, jw. s. 216.
[18] Synodus Archiep. Gnesnensis Jacobi (l 28 5) c. 3,6,18-20,34. Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnesis. ed. R. Hubę. Petropoli 1856 s. 167-168. 173-174, 178: Syn. Prov. Uniejoviensis (l326) c. 18, tamże s. 200;W. Rubin. Jeżyk ludowy w duszpasterstwie w polskim ustawodawstwie kościelnym do XVIII wieku. Duszpasterz Polski Zagranica 4: 1953 s. 339-349.
[19] Conc. Pomesaniense (l41l) c. 24. H. Jacobson. Geschichte der Quellen des katholischen Kirchenrechts der Provinzen Preussen und Posen mit Urkunden und Regesten. Königsberg 1 837 s. 152.
[20]Abraham, jw. s. 46-252.
[21] J. Napiersky. Russich Livländische Urkunden. Petersburg 8ó8 s. 47; Abraham jw. s.182-192.
[22] Synodus Prov. Rigensis (1428) c. 3, Constitutiones Synodales Warmienses., Ed. F. Hipler. Brunsbergae 1899 s.309.
[23] Gregorus IX. Epist. 14 XI 1234. Vetera monuntenta historica Hungariam sacram illustrantia t. L Ed. A. Theirier. Romae 1859 s. 131.
[24] C. 5 KJEI 7; Fedalto) w. f. i $. 197-352.
[25] Jan XXIII bullą z 5 V 1333 erygował łacińską metropolię w Kecz na Krymie . Zob. Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae. t. t, Romae 1860 nr 458,
[26] R. Waterfield. Christians in Persia. London 1973 s. 52- 53; Fedalto. jw. t. l s. 417-419.
[27] *C.* H X.V 6: Schmidlin, jw. s. 190-192; Martinge. jw, s. 638-649.
[28] Schmidlin, jw, s. 182-184; Abraham, jw. s. 165-l75; A. Walz. Compedium historiae Ordinis

Praedicatorum. Romae 1930 s. 166-178, 236-242.
[29] Były to: Ordo SS. Trinitatis de Redemptione Captivorum (1198). Ordo B. Mariae de Mercede Redemptionis Captivorum (l220). Zob. S. De Angelis, De fidelium associationibus. t. I Neapoli 1959 s. 210-212, 222-225.
[30] Utworzyli: Societas Peregrinantium propter Christum (l250).
[31] Założyli: Societas Peregrinatium pro Christo (1304),
[32] R. Loenertz. La Societe des Freres, Peregrination Romae 1937 s, 1-5, 31-34; Equren? jw. s. 61-70 Walz. jw. s.239-241.
[33] C. 14 X.! 31: "provideant viros idoneos". Zob. C. 5 X. III 7.
[34] C. 7,22 X. I. 6; C. 29 X.III 5; C, 14 I 6 in VI
[35] Conc. Porisiense (l212) c. 12. Mansi t. XXII kol. 845. Por. Conc. Castrum Gonterii (123l) c. 16. Mansi t. XXIII kol. 236-237; Conc. Prov. Rigense (1428) c. 3. Constitutiones synodales, jw. s. 309.
[36] C. 22, 44 X.I 6.
[37] M. Braun. Missionary problems in the thirteenth century: a study in missionary preparation. The Catholic Historical Review 25: 1939
s. 146-159.
[38] J. Skoczek. Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej. Lwów 1929 s. 93-192; J. Gietrych. Oblicze religijno-moralne Warmii i Mazur, W: Sacrum Poloniae Millenium. t. IV Rzym 1957 s. 304.
[39] C. 7 C. IX q. 2; C, 1,3 X. I 22; C, 5,17 X. III 4,
[40] Por. C. 1-4 D LXXI; C. 3X. III 29.
[41] C. 4 X. I 22.
[42] C. I.3 X.I 22; C. 9.11 X. I 11; C. 2 III 8 in Extr. Comm.; Conc, Potaviense (1284) C.7. Mansi t. XXIV kol. 506.
[43] Fedalto. jw. t. I s.191-201, 226-228, 247-311. 436-495; Loenertz, jw. s. 31-34.
[44] C. 54.55 C. XVI q.1; C. 1-5 X. III 29; C.3 X,III 48; C. 12 X. V 38.
[45] C 14 X.I 31; C. 9.11 X,I 11
[46] Silnicki. jw. s. 356-361.
[47] C. 31 X.III 5; C. 1-31 X,III 38; C. 1-2 III 12 in Clem.
[48] P. Landau. Jus patronatus. Koeln 1975 s, 51-68,
[49] C. 32 X.III 30; Silnicki. jw. s. 358.
[50] Calixtus III. epist. 20 IV 1455. Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae, jw. s. 97.
[51] Synod. Wladislaviaensis (1402) C. ?ut qulibet- plebanus. Statuta synodalia dioecesis Wladislaviaensis et Pomeraniae. Ed. Z. Chodyn ski. Varsaviae l890 s. 4.
[52] Conc. Castrum Gonterii (1231} c. 16-17. Mansi t. XXIII kol. 236-237; Conc. Pomesaniense (1411) e. 24. Jacobson, jw. s. 152; Conc. Prov. Rigense (1428) c. 3. Jacobson. jw. s. 22.
[53] Conc. Wormiense (1449) c. 29. Hipler. jw. s. 18: Conc, Warmiense (l497) c. 35, Hipler. jw. s. 31; Conc. Vilnense (1528) c. 14. J. Sawicki. Concilia Poloniae t. II. Warszawa 1948 s. 130-131; S. Kurpiowski. Wikariusz współcownik w polskim prawie synodalnym. Lublin 1963 s. 106-108 (mps).
[54] C. 30, 33 X. III 5: Denenbourg. jw. s. 3-4.
[55] C. 3,6 X.III 6: Denenbourg. jw. s. 4-9. 16-19.
[56] zob. rozdz. II przypis 53.
[57]C. 33 X.II 5; C. 10,16,17 X.V 33; k. Frölich. Die Rechts-formen der mittelaltärlichen Altarofründen. Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonische Abteilung 20: 1931 t. 474-539.

[58] C. 16 X.V 33: Silnicki. jw. s. 87, 94.
[59] J. Dom. Zur Geschichte der [...] Zeitschrift, jw. t. 344-359.
[60] Zob. C. 1-10 X.l 30; t. Cardinale. Le Saint-Siege et la diplomatie. Tournai 1962 s. 26-30; Loenertz, jw. *s.* 58-61.
[61] Zob. C. 3.4,7 ,TO,l7 X.V SS; Eguren. jw. i. 63.
[62] Moroni, jw. t. II s. 296-299, 304; G. Monti te confraternite medievali dell' alta e media Italia, t. I Venezia 1927 s. 81-85, 121-125.
[63] Johansen, jw. s. 313-326; Dollinger. jw. s. 37.36.46-47.
[64] F. Savigny. Geschichte des römischen Rechts im Mittelater. t. III Heidelberg 1834 s. 181, 187-188; G.Meersseman. Ordo fraternitatis Confraternite e pietá del laici nel Medioevo. t. I Roma 1977 s. 188-190.
[65] Zob. C. 3-4 X.III 36; C. 17 X.V 33; C. 2 III 2 in Ciem.; Lallemand. jw. t. III s. 97, 118-119, 197; Imbert, jw. s. 58-76.
[66] Zob. C. 2 X.III 48; Lallemand. jw. t. III s. 92-94.
[67] Abraham, jw. s. 53-54, 67-69.
[68] Walz, jw. s. 171: P. Anson. Apostlcship of the Sea in England and Wales, London 1947 s. 5.
[69] E. Nowak, Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968-1831. Warszawa 1932 s. 4-10.
[70] C. 13-16. 70 C. XII q. 2; C. 6,11 X.V 6; Didacus. Chronicarum Discalceati Ordinis Sanctissimae Trinitatis de Redemptione Captivorum. Prage 1726 lib. I c. 25 nr 20; Martinger. jw, s. 634-649.
[71] Conc Lateranense IV (l215) c. 10. COD s. 239-240; C. 15 X.l 31; Catalogus abbatum saganensium t. I Ed. G. Steniel Breslau 1835 s. 229; Acta Capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. t. II. Ed. B. Ulanowski. Kraków 1902 s. 358-359: J. Skoczek. Kwestia języka kazań lwowskich w wieku XIII-XVI w. Lwów 1927 s. 2-29.
[72] Walz. jw. s. 154-159; J. Kłoczowski. Dominikanie polscy na Śląsku w XIII-XIV wieku. Lublin 1956 s. 48-49. 142-143, 237-242.
[73] por. C. 12-13 X.V 7; C.2 III 7 in Clem.
[74] C. 15 X. I 31.
[75] Benedicłus XII. Const. ?In agro Dominico" 8 IV 1338. Bullarium Romanum t. IV Torino 1859 s. 416-424.
[76] Zob. A. Canestri. De novissima Poenitentiariae Apostolicae reformatione. Apolinaris 8: 1935 s. 203-216: Ch. Berutti. De Curia Romana. Notulae historico-exegetico-practicae. Roma 1952 s. 67-68.
[77] Moroni. jw. t. LII Venezia 1851 s. 79-75.
[78] Grentrup. Religion, jw. s. 239.
[79] C. 2 V 10 in V: C. 2 III 7 in Clem.; Kłoczowski. jw. s. 254-256.
[80] Innocenty III bullą "Inter desiderabilia" z 23 VIII 1490 nr 6 udzielił bractwu Florentczyków w Rzymie przywileju wyboru własnego spowiednika. Magnum Bullariurn Romanum t. I Luxemburgi 1727 s. 448.
[81] M. Friedberg. Kultura polska a niemiecka, t. II Poznań 1946 s. 140.
[82] Conc. Sombiense (l425) C. 2. Jacobson, jw. t. 126; Con. Warmiense (1449) c. 29. Hipler. jw. s. 18-19.
[83] Conc. apud Salmurum (1253) c. 15. Mansi t. XXIII kol. 813.
[84] Conc. Sambiense (l427) c. "pretera sacerdotes". Jacobson, jw. s. 172: Moroni. jw. t. LII s. 69.